

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Przebiegata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju — zł. 5,—; zagranicą — zł. 7,20.

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 30 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 „ „ „ „
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „
Zwyczajne 10 „ „ „ „
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

STREJK ZOSTAŁ ZAKOŃCZONY

Obie strony przyjęły arbitraż rządowy

Jutro robotnicy stają do pracy

Burzliwe obrady przemysłowców

Po szeregu smutnych, szarych dni, kiedy Łódź przyobekła się w najtragiczniejszą dla siebie żalobę bezrobocia, od jutra znowu ruszyć mają tysiączne warsztaty pracy i setki tysięcy rąk ludzkich rozpocznie swój nieustanny trud. Dziś jeszcze niewiadomo jakie warunki ustali arbitraż rządowy, — o ile gramów chleba więcej da spodziewana podwyżka każdemu z żołdaków w rodzinach robotniczych, jakie ustępstwa i jakie zyski otrzymają przemysłowcy od rządu za poddanie się orzeczeniu trzech ministrów, z wicepremierem Bartlem na czele. Najważniejszą jest to, że strejk się skończył, że znów zawrą motory i warsztaty, że znów czarne welony dyktów rozpostają się nad zamarymi kominami fabryk.

Wczoraj w całej Rzeczypospolitej, z okazji imienin Komendanta Józefa Piłsudskiego, rozbrzmiewały dźwięki orkiestr, na wietrze trzepotały chorągwie o barwach narodowych, odbywały się zabawy i uroczystości, tylko tu w Łodzi, w sercu polskiej pracy, wytwarzającej niezmiernie bogactwa, panował smutek i przygnębienie. Tutaj nie zawitał promień radości, bowiem przeszło sto tysięcy robotników, łącznie z rodzinami, wygłodniałych i niepewnych jutra, jedną troską tylko żyło i myśl swą oddawało na trudną swą strasznej niepewności.

A przypomnieć należy, że w tamtym miesiącu kominów pracował ongi bezimienny człowiek, żyjący wśród tych mas robotniczych i z nimi walczący o wolność i lepsze jutro i na tych masach opierający wszystkie swe obliczenia i nadzieje, pracował w podziemiach konspiracji i tajemnicy. Człowiek ten wczoraj obchodził imieniny swoje, które stały się świętem dla Polski całej, której — nie przewodzi. Na jednym z domów łódzkich, szarych i tak podobnych do innych, widnieje znak wspominający tę pracę i głoszący, że Józef Piłsudski tutaj żył wśród nas i wśród nas, w ukryciu przed carskimi szpiegami, na niedźwizki drukarni drukował „Robotnika”, którego hasłem było wyzwolenie pracy i wyzwolenie Polski z pod jarzma niewoli i ucisku.

Wczoraj przed południem rozpoczęły się we wszystkich czterech związkach przemysłu włókienniczego obrady zarządów tych związków w celu ustalenia stanowiska wobec propozycji rządowej poddania zatargu w przemyśle włókienniczym pod arbitraż rządu. Dyskusja nad tą sprawą była niezwykle ożywiona, a nawet burzliwa. Część przedstawicieli przemysłu wyraziła zastrzeżenia i obawy, co do wyników arbitrażu, a zwłaszcza co do możliwości zupełnie bezstronnej i źródłowego zbadania przez arbitrow sytuację przemysłu oraz ich czynników, które doprowadziły do wybuchu strejku w przemyśle włókienniczym. Około godziny 2 po poł. obrady w związkach zostały przerwane i odroczone do 4 po poł. (b)

W wyniku parogodzinnych ożywionych narad przedstawicieli przemysłu zdecydowano udzielić ostateczną odpowiedź rządowi na propozycję w sprawie arbitrażu

rządowego dopiero w poniedziałek. Przemysłowcy bowiem chcieli decyzję tę powziąć po bardzo dokładnym rozważeniu całokształtu zagadnień, co w ciągu dnia wczorajszego nie było możliwe. O decyzji tej zawiadomiony został wiceprezes rady ministrów prof. Bartel, który w odpowiedzi oświadczył, że nie zgadza się na przesunięcie terminu udzielenia mu odpowiedzi, którą otrzymać winien w ciągu soboty. Wobec tego podjęte zostały przez przemysłowców ponownie narady i konferencje w celu udzielenia żądanej odpowiedzi w sprawie arbitrażu wicepremierowi Bartlowi. (E)

Dopiero wieczorem przemysłowcy uzgodnili swe stanowisko. O godz. 6.30 przedstawiciel przemysłowców zawiadomił wprost wicepremiera Bartla, że przemysł zgadza się na arbitraż.

Skład komisji arbitrażowej

Jak się dowiadujemy, skład komisji arbitrażowej stanowią minister pracy Jurkiewicz i minister przemysłu i handlu Kwiatkowski,

a na superarbitra wyznaczony będzie wicepremier Bartel lub minister spraw wewnętrznych Sławoj - Składkowski.

Nie sama z siebie powstała legenda Piłsudskiego. Nie sam Jędrzejko, poprzez swój i trud, stał się Piłsudski tem, czem jest i uczynił to, co będzie zapisane mu na wieczną rzecz pamiętkę, jako wielka zasługa. Te tysiączne masy, które teraz strejkowały, a jutro powrócą do pracy, były mu pomocą do stworzenia i zrealizowania marzenia jego. I oto w dzień imienin pierwszego marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, mającego w swych dłoniach największą władzę, bo władzę siły, strejkujący proletariąt Łodzi oddał w ręce jego rządu los swój i wieczną, nieustanną troskę o czarny, suchy chleb powszedni.

Józef Piłsudski, którego ministrowie, za jego wolą i jego zgodą, rozwiązać mają oddany im do rozstrzygnięcia spór, nie należy do tych, co zapominają w chwilach

swjej świetności o ludziach i drogach, które do chwały swej doszli. Nie może więc zapomnieć i o robotnikach łódzkich, którzy, zaszczyt sobie to mając, na jednej z szarych kamienic przybili tablicę pamiętkową, by była widomym znakiem, iż tu wśród nich żył i z nimi pracował — on — wódz zwycięskiego wojska polskiego, który zakreślił szablą granice potężnej obecnie Rzeczypospolitej, Józef Piłsudski pamięta Łódź. Pamięta dni tu przebyte. Nie zapominał o żmudnej pracy, tutaj dokonanej. Zna nędzę tkacza łódzkiego, i to wystarcza, bo znając to wszystko, nie pozwoli, by robotnik łódzki, który w ręce jego oddał do rozstrzygnięcia tragiczny swój los, miał wyjść zgnębiony z przed sądu, który potwierdzi, że w Polsce każdy ma prawo do życia.

Zgodę na arbitraż wyraziła komisja międzyzwiązkowa

W związku z propozycją rządu, by zatarg w przemyśle oddać pod rozstrzygnięcie arbitrażowe, odbyło się wczoraj przed południem posiedzenie komisji międzyzwiązkowej.

Propozycja rządu omawiana była w ciągu 6 godzin i w tajnym głosowaniu uchwalono zgodzić się na oddanie zatargu komisji arbitrażowej, z tem zastrzeżeniem, że przyznana robotnikom podwyżka obowiązywać będzie nie tylko robotników, ale i pracowników biurowych i majstrów przemysłu włókienniczego.

Zgodę na arbitraż komisja międzyzwiązkowa motywowała tem, że robotnicy, dzięki głodowym zarobkom, nie są przygotowani na długotrwały strejk, wobec czego należy iść się innej drogi.

Co się tyczy strejku powszechnego, to postanowiono utrzymać wydane zarządzenia w mocy, by na wypadek nieprzyjęcia zastrzeżeń komisji międzyzwiązkowej przez rząd, strejk ten jednak konsekwentnie przeprowadzić.

Wybrana przez komisję delegacja w osobach pp. Kazimierzczaka i Walczaka udała się od p. wojewody Jaszczolta i zakomunikowała mu decyzję związków zawodowych.

P. Wojewoda Jaszczolt natychmiast połączył się telefonicznie z prezydium rady ministrów w Warszawie i zawiadomił wicepremiera Bartla o decyzji związków zawodowych i ich zgodzie na arbitraż. (b)

Podczas konferencji międzyzwiązkowej komisji, która miała zadecydować, czy przyjąć propozycję arbitrażową rządu, posłowie Szczerkowski i Waszkiewicz zwrócili się do ministra pracy zapytaniem, czy arbitraż obejmie również pracowników biurowych i majstrów fabrycznych i czy termin odpowiedzi związków zawodowych może być przesunięty do godz. 5 p.p.

Po otrzymaniu tego zapytania p. minister pracy Jurkiewicz odbył dłuższą konferencję z wicepremierem Bartlem.

W rezultacie okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz przekazał związkom zawodowym następującą treść odpowiedzi, otrzymaną od głównego inspektora pracy p. Klotta.

„W odpowiedzi na pytania, postawione przez posłów Szczerkowskiego i Waszkiewicza, czy arbitraż obejmie pracowników biurowych i majstrów, oraz czy jest możliwe przesunięcie terminu odpowiedzi, komunikuje się, że uchwała rady ministrów, jako przedmiot arbitrażu rozumie rozpoznanie wszystkich spraw, które są przedmiotem obecnego zatargu. Nie przesądza to jednak sposobu, w jaki arbitraż rozstrzygnie poszczególne sprawy, lub poszczególne żądania pracowników. Termin odpowiedzi przedłuża się. (b)

Wobec odpowiedzi rządu, że arbitraż obejmie całokształt spraw objętych zatargiem, odbyło się ponowne posiedzenie komisji międzyzwiązkowej, na której omawiano sprawę pracowników biurowych i majstrów, gdyż rząd zastrzegł się, że arbitraż nie przesądza sposobu załatwienia spraw objętych zatargiem.

W rezultacie uchwalono zgodzić się całkowicie na załatwienie sprawy przez arbitraż.

Po posiedzeniu komisji uchwalono strejk włókienniczy zakończyć i wezwać robotników, by w poniedziałek przystąpili do pracy w zakładach przemysłowych.

Równocześnie odwołany został strejk powszechny w instytucjach użyteczności publicznej.

Wiec na Wodnym Rynku Komuniści wicherzą

Na Wodnym rynku zebrano się kilkanaście tysięcy strejkujących robotników.

Posłowie złożyli sprawozdanie z przebiegu konferencji warszawskich i zawiadomili zebranych o propozycji rządu co do oddania zatargu komisji arbitrażowej.

Gdy miano głosować rezolucję związków, komuniści poczęli przemawiać i nie dopuścili do głosowania.

W rezultacie wkroczyła policja i po zamknięciu wiecu przez organizatorów, rozproszyła słuchaczy komunistów.

Dokonano całej szeregu aresztowań i aresztowanych odstawiono do policji politycznej. (b)

Dalszy ciąg sytuacji strejkowej na stronie 3-aj

Pracownia Sukien i Okryć

„PANI”

1751 Właśc. E. Hellerowa

5-go Sierpnia Nr. 28. Tel. 21-45

Przyjmuje zamówienia na **włosenne kostjomy, płaszcze i suknie spacerowe.**

Doskonały krój. Wykonanie eleganckie robotą krawiecką.

CENY PRZYSTĘPNE.

Narzędzia precyzyjne **VAL D'OR** są słynne na całym świecie.

Brak chleba

W dniu wczorajszym po wy-czerpaniu się pozostałego wypieku onegdajszego pieczywa, w mieście dał się odczuć poważny głód chleba.

W niektórych piekarniach na krańcach miasta gdzie pieczywo wypiekali właściciele piekarni sami, tłumy ludzi w ogonku oczekiwały świeżego pieczywa, lecz okazało się, że wypieczono tylko znikomą część zwykłej ilości.

W dniu dzisiejszym oczekiwana jest interwencja władz która ma doprowadzić do porozumienia między strejkującymi pracownikami piekarskimi a majstrami. (b)

Metalowcy**strejkują nadal**

W dniu dzisiejszym odbędzie się przed południem w sali okr. kom. zw. zaw. zebranie strejkujących metalowców.

Na zebraniu złożone zostanie sprawozdanie z dotychczasowej akcji i ustalona będzie dalsza taktyka walki o podwyżkę. (b)

Rząd a grupy sejmowe

Przywódca klubu endeckiego prof. Głabiński forsuje w komisji sejmowej swój projekt zmiany ordynacji wyborczej. Polega on na znacznym zmniejszeniu liczby posłów oraz na szczególnej geometrii okręgów wyborczych w województwach wschodnich. Chodzi tam o zapewnienie pewnej ilości mandatów narodowości polskiej, co oczywiście pociągnąć musi odpowiednią redukcję dla obcoziemców. Zrazu chcieli endecy iść w ślady niezapomnianego Stołypina i wprowadzić kurje narodowościowe, ale nie znaleźli dostatecznego poparcia wśród sojuszników z dawniejszej Chjny i spotkali się z energicznym protestem członków PPS-u, którzy, uważając owe kurje za jawne pogwałcenie konstytucji, wyszli z komedji sejmowej. Chcąc uniknąć ostrzejszego starcia endecy zrezygnowali z kurji, ale nie zrzekli się geometrii wyborczej, która inną drogą miała ich doprowadzić do tego samego celu.

Do tego dodał prof. Głabiński jeszcze jeden pomysł, który na tle stosunku endecji do rządu przedstawia się jako niesłychane curiosum. Ni mniej, ni więcej, tylko chce obdarzyć rząd nowym specjalnem prawem do zmiany ordynacji wyborczej. Można doprawdy w takich stosunkach stracić głowę. Klub, który w ciągu ostatniego roku podawał się za szermierza i obrońcę sejmu, za przeciwnika samowładztwa rządowego, naraz chce mu przyznać to, czego mu odmówił tenże sejm przy udzieleniu pełnomocnictw. Jak wiadomo, z ich obszernego kompleksu była właśnie wyłączona zmiana ordynacji wyborczej.

Organ PPS. oznajmił stanowczo, że jego partja będzie zwalczała projekt prof. Głabińskiego i nie zgodzi się na udzielenie nowego pełnomocnictwa rządowi. Gdy jednak endecy wycofali się z żądania kurji, przedstawiciele PPS-u wrócili do komisji, co dziennik endeckj nazwał wprost ich kapitulacją. W istocie zanosi się na to, że

reakcyjna zmiana przejdzie w komisji wraz z nowem pełnomocnictwem, które pozwoli ją ogłosić dekretem prezydenta. Będzie to zatem dalszy krok na drodze złej praktyki, zaingerowanej jeszcze za rządów p. Wł. Grabskiego. Sejm w zasadzie zachowuje pełnię swej władzy prawodawczej, lecz odstępuje ją detalicznie rządowi. Jest to wprowadzenie widocznego zamętu do mechanizmu najwyższych

władz państwowych i ich prawnego funkcjonowania.

Znany podział tych władz, który uchodzi powszechnie za podstawę ustroju konstytucyjnego, nie po to istnieje, aby w praktyce schodził do fikcji, do detalicznego odstępowania prawodawstwa władzy wykonawczej. Prawo w tym razie jednocześnie jest obowiązkiem, obowiązkiem twardym i odpowiedzialnym. Czyż sędzia może

uchylić się od swej czynności i „przekazać” ją komu innemu? Może oczywiście ustąpić ze swego urzędu lub wziąć urlop, dopóki wszakże na tym urzędzie pozostaje, musi pełnić go sam i nikim wyręczać się nie może. To stosuje się do władzy prawodawczej, do sejmowi. Nie ma on żadnego prawa do wypożyczenia swej władzy i rozbicia z nią pokątnych tranzakcji — powinien ją sprawować jawnie i bezpośrednio lub też ustąpić i pozostawić swe miejsce innej lepszej reprezentacji.

Z podziałem władz konstytucyjnych najściślej jest związana odpowiedzialność danych organów i osób, a to stanowi wielką zasadę moralną, wysoko wzniesioną ponad poziom wszelkiego formalizmu. Przeciwnicy odpowiedzialności i jawności życia publicznego rozmyślnie zacierają różnice, wynikające z podziału władz, aby opinja nie wiedziała, kto dane przepisy inicjował i przełamał. Gdy chodziło o zmniejszenie liczby swiat grupy prawicowe, uprawiając kult „świętej pracy” dla robotników, a jednocześnie obawiające się podrażnienia religijnych uczuć w szerszych masach, same postanowiły odnośną redukcję, lecz formalne jej zadekretowanie oraz ogłoszenie przekazały prezydentowi. W ten sposób według znanej anegdoty rosyjskiej zachowały niewinność i zdobyły kapitał. Niestety, ten tryb postępowania przypałał bardzo do smaku grup sejmowych — nietylko prawicowych, lecz i lewicowych. Teraz podobny majstersztyk ma być dokonany na ordynacji wyborczej.

Konstytucję naszą rozbija przedewszystkiem obecny sejm. Zaczął tę zgnaną robotę bardzo wczesnie, bo niemal od początku kadencji. Podczas rządów p. Wł. Grabskiego grupy sejmowe, zajęte swymi własnymi zabiegami, drwiły najwyraźniej z konstytucji... i z siebie.

Warto to pamiętać, gdy zbliża się rocznica dni majowych.

J. Mazurski

Odezwa w sprawie więźniów politycznych

Wydała ją „Liga obrony praw człowieka” Obecnie sąd zatwierdził konfiskatę odezwy

Nasz warsz. koresp. telefonuje. Sąd okręgowy w Warszawie w 8 wydziale karnym zatwierdził wczoraj konfiskatę odezwy pod tytułem: „Głos ligi obrony praw człowieka i obywatela w sprawie więźniów politycznych” — konfiskatę zarządzoną przez komisarza rządu w dn. 26 lutego r. b. wobec cech przestępstwa z art. 154 i 263 kod. kar.

Odezwę tę podpisali pp.: poseł Eug. Śmianowski, pos. St. Thugurt senator Stanisław Posner, adw. Leon Berenson, adw. Jan Dąbrowski adw. Wacław Szumański, dr Bolesław Klikiwicz, Iza Zielńska, Bolesław Limanowski, Andrzej Strug, Jan N. Miller Żoźa Nałkowska Marja Dąbrowska i Karol Irzykowski.

Artykuły prawa (kodeksu karnego), o których wyżej mowa brzmią:

Art. 154: „Winny okazania nieposzanowania władzy przez dopuszczenie się postępku wyraźnie nieprzystoijnego w instytucji państwowej lub społecznej i t. p. będzie karany...”

Artykuł zaś 263-ci: „Winny rozpowszechniania wieści świadomie fałszywej, mogącej wywołać niepokój publiczny o rozporządzeniu rządowem, klasce społecznej, lub innem zdarzeniu — winny wywołania niepokoju publicznego bez żadnej do tego podstawy, przez uderzenie w dzwon na alarm lub innym sposobem, — będzie karany...”

ROD LA ROCQUE

w najnowszym filmie Cecil de Mille'a odgrywa „ROK SZALU i UZYCIA”

premiera w „REDUCIE”.

Pamiętajcie o tygodniu sierot!**Dziś wielka premjera!****Dziś wielka premjera!****Czy miłość jest grzechem?**

Na to pytanie odpowie Sz. Publiczności uroczą

Corinna Griffitt, która od dziś występo-

wać będzie w naszym kinie i czarować Sz. Publ. w wielkim współczesnym sensasyjno-erotycznym dramacie pod powyższym tytułem w 8 aktach. Ponadto jako druga część programu

„W KRAJU LUDZERCÓW”

Arcywesoła tragedia groteskowa w 2 akt.

„CUDZE CHWALICIE-SWEGO NIE ZNACIE”

przepiękna farsa w 2 aktach.

Rząd marszałka Piłsudskiego nie skrzywdzi robotników łódzkich

Jak będzie pracowała

Komisja arbitrażowa rządu

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Bezpośrednio po wiadomości z Łodzi o zgodzie organizacji robotniczych na arbitraż, minister pracy i opieki społecznej, p. Jurkiewicz, oświadczył przedstawicielom prasy, co następuje:

Przez całą sobotę porozumiewałem się z robotniczymi organizacjami w Łodzi. W rezultacie tych rozmów i w wyniku odbytych w Łodzi narad organizacji robotnicze około godz. 4 po poł. oświadczyły swą zgodę na arbitraż.

Znacznie później, bo dopiero o godz. 6,30, p. wicemarszałek Bartel uzyskał zgodę przemysłowców na arbitraż.

Skoro obie strony zgodziły się

na arbitraż, dalszy strejk byłby bez przedmiotowy. Przypuszczam więc, że robotnicy napewno wrócą do pracy w poniedziałek.

Dalszy przebieg likwidacji zatargu będzie następujący: rząd zaproponuje jednej ze stron, a więc przedewszystkiem robotnikom, aby przedłożyli swoje postulaty na piśmie. Z kolei rząd wezwie drugą stronę, aby oświadczyła się w sprawie tych postulatów. Nastąpi bezpośrednia konferencja ze stronami a wreszcie orzeczenie.

Rząd dołoży wszelkich starań, aby cała ta procedura trwała jak najkrócej i aby zatarg został jak najszybciej załatwiony.

Strzały na wiecu

Wczoraj po południu w kilku punktach miasta odbyły się wiece strajkujących robotników.

Na podwórzu domów rodzinnych Poznańskiego przemawiali posłowie, którzy złożyli sprawozdanie z przebiegu akcji strajkowej, poczem wezwali zebranych do rozejścia się.

W tej chwili zaczął przemawiać do zebranych jakiś jegomość w sta nie nietrzeźwym i mimo wezwań organizatorów wiecu, nie chciał ustąpić. Gdy tłumy opuszczały podwórze, agenci policji tajnej chcieli owego mówcę aresztować.

W obronie jego stanęli robotnicy i w zamieszaniu padł strzał.

Powstał popłoch, gdy nagle od Konstantynowskiej nadeszły silne oddziały policji, które poczęły rozpraszać tłum i w trakcie tego padło jeszcze kilka strzałów.

W rezultacie dokonano całego szeregu aresztowań i tłum rozproszył się.

Natychmiast po zejściu związek klasowy interwenjował u komisarza rządu, który obiecał przeprowadzić dochodzenie, celem stwierdzenia, czy i dlaczego policja strzelała. (b)

Strejk w magistracie

W myśl uchwały międzyzwiązkowej komisji wczoraj od samego rana rozpoczął się strejk w magistracie.

Ponieważ w międzyczasie miała zapadła decyzja co do ewentualnego przyjęcia arbitrażu zastrejškowali pracownicy wydziału podatkowego, łaźni plantacji-miejskich i inni. (b)

Ofenzywa Kapitału na pracę

P. P. S. przygotowuje akcję obronną Wczorajsze uchwały C. K. W. P. P. S. i klasowych związków

Nasz warsz. koresp. telefonuje:

W dniu wczorajszym w gmachu sejmu odbyło się posiedzenie C. K. W. P. P. S. z udziałem komisji centralnej klasowych związków zawodowych. Po dłuższych naradach ogłoszono wspólną deklarację, w której przedstawiciele obu organizacji stwierdzili zgodnie, że w zbadaniu sytuacji gospodarczej i politycznej kraju, muszą stwierdzić fakt wzrostu ofensywy kapitału przeciwko obowiązującym ustawom społecznym osiągniętym zdobyczem klasy robotniczej i fakt niemożliwego stanu mas bezrobotnych, poczem oświadczyli, że rząd skrepowany polityką kompromisu z klasami posiadającymi, nie wykazuje żadnej energii w sto

sunku do wystąpienia kapitału, przeciwnie ulega jego naciskowi coraz wyraźniej.

Wobec tego obie organizacje uznają za swoje wspólne najpilniejsze zadanie przystąpić do przygotowania akcji klasy robotniczej w obronie jej praw i potrzeb.

Ustalono jednocześnie osoby i środki dla zorganizowania i przygotowania tej akcji, która jak głosi uchwała, obejmie zarówno dziedzinę społeczną, gospodarczą, jak i polityczną.

Jak dowiadujemy się na posiedzeniu omawiany był wniosek o wycofaniu przedstawicieli P. P. S. i klasowych związków zawodowych z opiniodawczej rady pracy.

Odezwa związków zawodowych do ogółu robotniczego

Po odbytych wiecach, na których większość robotników zgodziła się przystąpić do pracy w poniedziałek, t. j. jutro, odbyło się wieczorem posiedzenie związków zawodowych, na którym była omawiana sprawa całkowitej likwidacji strejku.

Następnie ułożono tekst odezwy, która w dniu dzisiejszym została wydana do ogółu robotników, w sprawie likwidacji strejku, przyczem w odezwie zaznaczono, że arbitraż musi uwzględnić podwyżkę dla robotników fizycznych, pracowników umysłowych i majstrów fabrycznych, którzy wspólnie wystawili swe żądania, oraz

arbitraż musi zagwarantować, że przemysłowcy nie wydadzą nikogo z pracy za strejk, jak również będą przestrzegać ustawę o pracy w przemyśle i uznają przedstawicieli związków zawodowych, jak: delegatów fabrycznych, poborców i t. p.

Następnie odezwa zawierać będzie jaki stosunek zajął rząd wobec związków a związki wobec rządu i t. p.

Pozatem będzie omówiona szczegółowo sprawa wzrastającej drożyzny, którą winien bezwzględnie rząd powstrzymać.

Poza tem na posiedzeniu załatwiono cały szereg innych spraw

Fala plotek prowokacyjnych o wkroczeniu Polski do Kowna idzie na Europę z Rosji via Berlin

BERLIN, 18 marca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego”) — Jak donosi „Berliner Tageblatt“ z Helsingforsu, tamtejsze przedstawicielstwo sowieckie zakomunikowało dziś prasie miejscowej, że oczekiwane jest wkroczenie wojsk polskich do Kowna, a w związku z tem odbywa się koncentracja oddziałów wojskowych polskich na granicy polsko - litewskiej. Anglia, według zapewnień przedstawicielstwa sowieckiego w Helsingforsie, zgodzić się miała w Genewie na pozostawienie Polsce zupełnej swobody w stosunku do Litwy oraz zagwarantowanie nienaruszalności polskiej granicy zachodniej. Ten sam dzień donosi z Tallina, że w kowieńskim 5 pułku piechoty wykryto tajną organizację spiskową, która przygotowywała zamach stanu. Dowódca pułku wraz z całym sztabem oficerskim został aresztowany i stanąć ma przed sądem polowym. Według krążących tam pogłosek, spiszek ten miał pozostawać w ścisłym związku z koncentracją wojsk polskich na granicy litewskiej. Po obaleniu rządu wojska polskie wkroczyć miały na Litwę.

Wiadomości powyższe zaopatruje „Berliner Tageblatt“ komentarzem, w którym stwierdza, że pogłoski o rzekomych zamiarach ofenzywnych ze strony Polski wywołały jeszcze przed kilku dniami w Kownie zaniepokojenie, tak iż w związku z tem ostatniem rząd kowieński widział się zmuszonym odbyć naradę, której tematem, jak przypuszczają należy, była rzekoma koncentracja wojsk polskich na granicy polsko - litewskiej.

Wszystkie inne szczegóły, jak zaznacza „Berliner Tageblatt“ polegają w większym lub mniejszym stopniu na wolnych kombinacjach, które, jeśli się uwzględni chwilowy stan zaostrenia w konflikcie angielsko - sowieckim, wywierają wrażenie niezbyt przekonujących. Niepodobna zwłaszcza uwierzyć jeszcze, by Anglia nosiła się z zamiarem złamania umów locarneskich.

BERLIN, 18 marca. (Tel. własny „Głosu Polskiego”) — „Berliner Börsen Kurrier“ donosi, że rząd sowiecki rozszerza urzędowe oświadczenie o rzekomych rokowa-

niach polsko - litewskich, twierdząc, jakoby rząd polski miał zamiar postawić Litwie ultimatum, domagające się uregulowania kwestji spornych w myśl żądań Polski. Gdyby Litwa odrzuciła te żądania, Polska miałaby natychmiast zająć Kowno. Dziennik podaje nawet datę zajęcia Kowna, a mianowicie dzień imienin marszałka Piłsudskiego. „Börsen Kurrier“ dodaje do tej informacji, że nieurzędowe, lecz dobrze poinformowane koła berlińskie posiadają informacje z różnych źródeł, które nadają oświadczeniom sowieckim charakter prawdopodobieństwa.

Głodówka więźniów politycznych Komunikat grup Komunistycznych

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym międzypartyjny sekretariat dla walki o amnestję, który jest ekspozyturą partji komunistycznej i niezależnej partji chłopskiej, ogłosił komunikat o głodówce więźniów politycznych we Wronkach.

Komunikat ten opiera się na informacjach, otrzymanych od więźnia Ignacego Wrzosa, przeniesionego z Wronek do Plocka.

Według tych informacji, głodówka trwa od 2 marca. 84 więźniów domaga się stosowania do nich okólnika byłego ministra Małkowskiego. Kilku z więźniów, według tych informacji, walczy jakoby ze śmiercią. Stosowane jest sztuczne odżywianie.

Według tychże informacji, znajdujący się we Wronkach aresztowani posłowie białoruscy są izolowani od reszty więźniów i domagają się połączenia z tą resztą.

Ostatnie wiadomości z Wronek datowane są 10 marca. Od tej chwili żadnych nowych wieści nie ma.

Prezydent Doumergue złoży wizytę w Londynie

PARYŻ, 19 marca. (Pat.) — Prezydent Doumergue przyjął w porozumieniu z radą ministrów zaproszenie króla angielskiego i uda się do Londynu dnia 16-go maja b. roku.

Rozproszenie demonstrantów

Na Chojnach odbył się bardzo liczny wiec sprawozdawczy. Po wiecu zorganizował się pochód, który miał na celu złączyć się z wiecejącymi na Wodnym rynku.

Przed III-cim komisarjatem policji podwójny kordon policji zastąpił demonstrantom drogę, żądając rozejścia się.

Posel Zerbe i komisja strejkowa weszli w pertraktację z komisarzem, lecz okazało się, że ponieważ pochód nie został zalegalizowany nie może się odbyć.

Wobec powyższego posel Zerbe wezwał demonstrantów do rozejścia się. Jednak część robotników, podburzona przez pewne jednostki, nie chciała się rozejść wobec czego wystąpiła policja konna i rozprędziła demonstrantów, aresztując opornych. (b)

Konferencja w sprawie strejku piekarzy

W inspektoracie pracy odbyła się konferencja pomiędzy przedstawicielami piekarzy a pracownikami w sprawie strejku.

Przedstawiciel cechu piekarzy oświadczył, że wobec utrudnionej dzięki zarządzeniom władz kalkulacji, podwyżki dać pracownikom nie mogą.

Po naradzie jednak przedstawiciele majstrów oświadczyli, że gotowi są udzielić 5 proc. podwyżki.

Propozycję tę pracownicy odrzucili, wobec czego odroczone konferencję do poniedziałku, celem uzyskania przez pełnomocnika majstrów dalszych pełnomocnictw.



Piękność

jest skarbem każdej kobiety. Umiejętnie pielęgnując swoją urodę, zachowasz na długo młodzieńczy wygląd.

Elida Savon Ideal czyni cerę zdrową, delikatną i świetłą.

Będziesz piękną używając

ELIDA SAVON IDEAL

Rozwiany sen o wolności

Jeszcze z powodu 10-lecia rewolucji rosyjskiej

Na czele pierwszego rządu tymczasowego, który zorganizował się 15 marca, stanął książę Jerzy Lwow (dziś już nieżyjący), prezes wszechrosyjsk. związku ziemstw i miast. Szlachetny ten marzyciel i entuzjasta bardzo na miejscu w pracy społecznej zupełnie był nieodpowiedni na stanowisko szefa rządu i ministra spraw wewnętrznych, zwłaszcza nazajutrz po przewrocie, kiedy z chaosu, w którym pograżył się stary porządek, trzeba było wydobyć nowy ład.

Książę Lwow wierzył, że porządek i ład same wyłonią się z chaosu, bo wierzył w dobrą naturę ludzką, w lud, w harmonię, wolność i wszelkie inne piękne rzeczy — władzę zaś traktował jak jakiś „przeżytek”, bez którego życie może obejść się.

„Kiedy z prowincji — opowiada P. Miłukow — przyjeżdżali do Piotrogradu starzy i nowi przedstawiciele administracji i żądali jednolitych dyrektyw od ministra spraw wewnętrznych, otrzymywali oni stale od ks. Lwowa tę samą odpowiedź, której udzielał i przed stawicielem prasy w wydawczej z dnia 20 marca: „Jest to kwestja starej psychologii. Rząd tymczasowy odwołał starych gubernatorów i nikogo na ich miejsce mianować nie będzie. Samorządy same wybiorą. Są to sprawy, o których powinną decydować nie władza centralna, lecz sama ludność miejscowa... Wszyscyśmy nieskończenie szczęśliwi, że sądzono nam dożyć do tak pięknej chwili, że możemy tworzyć nowe życie narodu, nie dla narodu, lecz razem z narodem... Przyszłość należy do narodu, który wykazał swój geniusz w te dni historyczne. Jakże to wielkie szczęście żyć w tych wielkich dniach.” (P. Miłukow. Historia rosyjskiej rewolucji, t. I, str. 67).

Wobec takich poglądów ministra spraw wewnętrznych i szefa rządu zabarwionych słowianofilską wiarą w żywiołową i zbiorową twórczość ludu oraz Tolstojowską doktrynę o niesprzeciwianiu się złemu sile, rząd tymczasowy pozbawił się wszelkiej władzy wykonawczej na prowincji i dla życia prowincji stał się czemś zupełnie zbędnym. Życie organizowało i rozkładało się zupełnie niezależnie od rządu centralnego, którego akty były deklaracjami, pozbawionymi wszelkiej realnej siły. Ludność miejscowa dla obrony

życia i mienia, dla zaspokojenia elementarnych potrzeb życia zbiorowego zaczęła organizować się w ramach klasowych, zawodowych i narodowościowych, każda organizacja społeczna lub narodowościowa zdobywała prawo do życia i przywileje w zależności od swej siły. A wobec różnorodnego składu narodowościowego i zaognionych konfliktów społecznych, chaos na terytorjum byłego caratu wznosił się z dniem każdym. W czasie tym każdy robił to co chciał i nie robił tego czego nie chciał. Pracował tylko ten, kto chciał. Nie zabijał i nie rabował tylko ten, kto nie chciał tego czynić. Kolejki funkcjonowały o tyle, o ile pracownicy kolejowi, poza niustannym wycelowaniem znajdowali czas i ochotę dla spełnienia bylejakich funkcji zawodowych. Żołnierze ulegali dyscyplinie i pozostawali w szeregach o tyle, o ile dali się przekonać po wysłuchaniu gorących mów patriotycznych. Policja nie istniała wcale. Sytuacja stawała się coraz groźniejsza, zwłaszcza na wsi, do której zaczęli z frontu samowolnie powracać żołnierze, unosząc z sobą karabiny i naboje.

Rosja już od pierwszych dni rządu tymczasowego weszła w okres bytu bezpieczeństwa i rozkładu polityczno - społecznego. Rząd tymczasowy reprezentował jeszcze Rosję na zewnątrz, ale wewnątrz Rosji faktycznie nigdy rządem nie był.

Nie był rządem, po pierwsze dlatego, że nie można rządzić bez przymusu, po drugie dlatego, że nie można rządzić pod przymusem. Ten nieszczęśliwy rząd tymczasowy, który będąc pozbawiony władzy wykonawczej nie stosował wobec opornych woli jego przymusu i represji, sam znajdował się pod nieustającym przymusem, pod ustawiczną presją strony piotrogrodzkiej rady delegatów robotniczych i żołnierskich. Rada ta powstała jednocześnie z rządem tymczasowym a mając posłuch u robotników i żołnierzy faktycznie uzależniła rząd od siebie. Formalnie rada robotniczo - żołnierska uznawała rząd na podstawie dwulicowej formuły zaufania „o tyle o ile” ale kontrolowała każdy jego krok i nie zezwoliła na wykonanie tych rozporządzeń rządowych, których nie aprobowała. Rząd centralny był pozbawiony władzy nie tylko na prowincji, ale i w stolicy państwa.



Albert Thomas i Kiereński w drodze na manifestację na Polu Marsowym w Petersburgu.

Rządy inteligencji rosyjskiej, która stanęła u steru państwa po upadku caratu ochrzczono mianem „kierieńszczyzny”. Kiereński w gabinecie p. Lwowa był najbardziej wpływowym ministrem ponieważ wszedł do rządu z ramienia rady robotniczo - żołnierskiej, wzięwszy początkowo tękę min. sprawiedliwości, następnie — wojny, po ustąpieniu zaś ks. Lwowa został premierem, następnie jako premier, sam siebie mianował głównodowodzącym armii i floty; dlatego to okres rządu tymczasowego i jego metody rządzenia a właściwie mówiąc nierządzenia, łączą się przedewszystkiem z nazwiskiem Kiereńskiego. Kiereński atoli „kierieńszczyzna” nie wymyślił i nie stworzył, tylko był jej najbardziej wymownym i jaskrawym przedstawicielem, jeżeli pod „kierieńszczyzną” pojmować to, co stanowiło jej istotę: życie złudzeniem, karmienie się słowem, które przykrywało smutną rzeczywistość bezsiły.

Nad pasją Kiereńskiego do wygłaszania mów żartowano, nazywano go „głównoprzekonywającym” zamiast „głównokomandującego” (głównodowodzącego), ale to wówczas już, gdy mowy jego przejadły się i przestały być chlebem rewolucji. W pierwszym okresie rewolucji tych mów żądano, te mowy robiły olbrzymie wrażenie. Był to bowiem czas, kiedy mowa była chlebem powszednim, kiedy na wszystkich placach Piotrogradu, Moskwy i wszystkich większych miast odbywały się wiece od rana do wieczora. Wiecowano nie tylko w fabrykach, ale i w koszarach, wiecowano na froncie nawet. Na wiecach tych musieli występować i ministrowie, aby wyjaśnić sens rewolucji i plany rządu rewolucyjnego. A dodać jeszcze trzeba, że do rządu tymczasowego nieprzerwaną falą płynęły delegacje od armii i z prowincji i

do nich też należało przemawiać. To też ministrowie mówili od wczesnego rana do późnej nocy, nie mając ani chwili czasu, aby zastanowić się nad sytuacją. Kiereński, z którego piersi tryskała kaskada niewyczerpana mów, górował nad wszystkimi. Wygłaszał mowy w Piotrogradzie, w Moskwie, na prowincji, na froncie.

„Towarzysze, w naszym spotkaniu ja widzę wielki entuzjazm, który ogarnął kraj cały, ja czuję wielkie podniesienie, które świat przeżywa raz w stulecia. Nie często powtarzają się takie cuda, jak rewolucja rosyjska, która z niewolników robi wolnych ludzi... Nam jest sądzono odtworzyć bajkę wielkiej rewolucji francuskiej. Więc naprzód w bój o pokój świata całego, z wiarą w szczęście i wielkość narodu!”

„Wy najswobodniejsi żołnierze świata! Czyż nie waszym jest obowiązkiem dowieść światu, że ten system, o który opiera się teraz budowa armii jest najlepszym systemem! Czyż wy nie dacie dowodu innym monarchom, że nie pięść, tylko rady żołnierskie tworzą najlepszą armię?... Nasza armia za monarchii cudów dokazywała. Czyż teraz za republiką okaże się ona stadem baranów?”

Tak przemawiał na froncie minister wojny do „najswobodniejszych żołnierzy świata”. Żołnierze ci bardzo prędko pokazali, że „wyzwolona” z dyscypliny armia zamienia się istotnie w stadło jeżeli nie baranów, to wilków niebezpiecznych nie dla nieprzyjaciela, lecz dla bezbronnej, pokojowej ludności. Kiereński zaś, który traktował rozgątanego i zdemoralizowanego żołnierza, jako rycerza o wolności i pokój świata, przypomniał Don Kiszotę, który prawdziwe stadło baranów przyjął za armię, prowadzoną przez znakomitego rycerza.

Nie tylko Kiereński zresztą, nie tylko ks. Lwow, ale cały duch inteligencji rosyjskiej z r. 1917, idealizujący lud i żywioł rewolucyjny, żyjący w świecie złudzeń, będących w tak rażącej sprzeczności z rzeczywistością, był duchem Don Kiszoty, który karczmy brał za zamki, pomywaczki za panie dworu, wiatraki za olbrzymów i t. d. Czyż zachowanie się rządu tymczasowego wobec bolszewików nie było powtórzeniem spotkania Don Kiszoty z galernikami, których uwolnił kierowany najlepszymi pobudkami serca, i przez których został następnie obity?

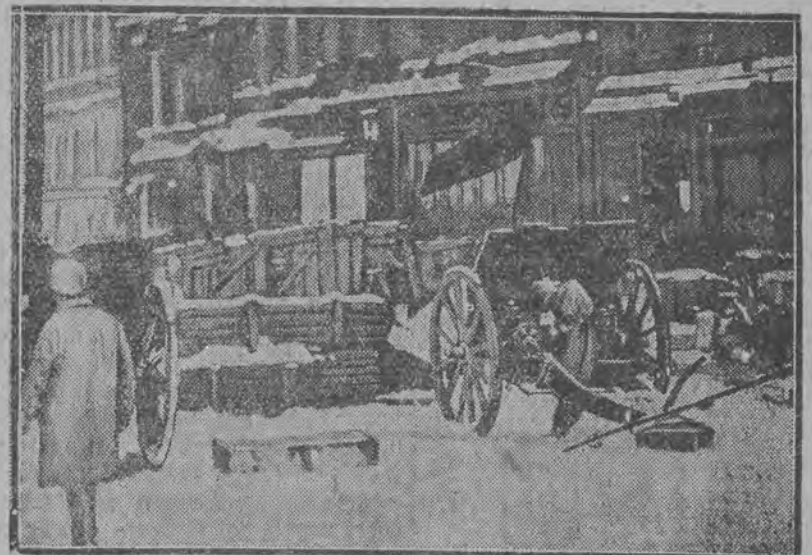
Była chwila w lipcu 1917 r. po pierwszym niefortunnym wystąpieniu bolszewików, kiedy rząd tymczasowy, mając wojsko, po swojej stronie, mógł zastosować najostrzejsze środki wobec bolszewików. Ale rząd tego nie uczynił, uwieczonych przywódców komunizmu uwolnił zaraz i pozwolił im nadal prowadzić destrukcyjną robotę i szykować się do nowej próby przewrotu. Dlaczego tak postąpił? Dlatego, że śnił razem z większością inteligencji rosyjskiej sen o bezkresnej wolności, która tylko dobre kwiaty rościć może. Przebudzenie się ze snu pięknego było straszne. Powalony Don Kiszot uczył nóż na gardle i ujrzał syderyczną okrutną twarz galernika.

Skończył się okres iluzorycznych rządów Don Kiszoty. Władza przeszła w ręce galerników, którzy zaczęli tworzyć nowy rząd, krwawy, okrutny, ale realny, bo o siłę oparty.

Leon Kozłowski.



Kiereński przemawia do żołnierzy na froncie.



Pierwsza barykada w Petersburgu.

APOLLO

Dziś i dni następnych!

Włodzimierz Gajdarow i Ellen Kürti

w 10-aktowym

dramacie p. t.

„Apasz w białych rękawiczkach”

Spiewy w wykonaniu chóru „ZIELONA PAPUGA”.

Dziś i dni następnych!

Spiewy w wykonaniu chóru „ZIELONA PAPUGA”.

Dnia 19-go marca r. b. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy

B. P.

Dawid Bukiet

Obywatel i przemysłowiec m. Łodzi,

przeżywszy lat 68, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych w nieutulonym żalu

Córki, synowie, brat, synowe, zięciowie, wnuki i rodzina.

O dniu pogrzebu nastąpi oddzielne zawiadomienie.

Dnia 19-go marca r. b. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł senior i założyciel firmy naszej

B. P.

Dawid Bukiet

W zmarłym tracimy człowieka pełnego zalet o nieskazitelnej duszy szlachetnego charakteru.

Pamięć o Nim zachowamy po wsze czasy!

B-cia Bukiet.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa, (sala 1111 mtr.).

14.15—14.40. Odczyt p. t. „Dwa szkodałki”, wygłosi inż. Stefan Wyrzykowski (dział „rolnictwo”). Po odczytzie komunikat meteorologiczny.

15.00. Koncert symfoniczny (transmisja z filharmonii warsz.). Wykonawcy: orkiestra filharmonii warsz. pod dyr. Józefa Ozimłuskiego, Ada Typograf (fort.), Lidja Wrocka (harfa) i Edmund Wojakowski (flet).

Część I. 1. Haydn: Symfonia Nr. 2 D-dur. I. Adagio. Allegro. II. Andante. III. Menuet. VI. Allegro. Allegro spiritoso, wykona orkiestra; 2. Mozart: Koncert na harfę i flet z kadencjami Reinckiego: I. Allegro. II. Andantino. III. Ron-do (Allegro), wykonała z tow. orkiestry pp. L. Wrocka i E. Wojakowski. 3. Beethoven: Koncert fortepianowy G-dur, I. Allegro moderato, II. Andante con moto, III. Vivace, wykona z tow. orkiestry p. A. Typograf.

17.00—17.25. Program dla dzieci. Pogadanka p. t. „Jak się wiosna budzi”, wygłosi p. Marja Radziwiłłowiczowa-Weryho.

17.30. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego. 1. L. Grosman: Uwertura do opery „Duch wojewody”, wykona orkiestra; 2. Moniuszko: Fragment z op. „Halka”, wykonała pp.: Jan Dworakowski, Kaz. Butler i Wład. Macura; 3. a) Zygmunt Noskowski: Taniec ukra-

liński op. 40 Nr. 5, b) Edward Pjanowski: 1) „Sans-Gene” polka, 2) „Dziedzic”, marsz, 3) marsz wykona orkiestra.

18.10—18.40. Wincenty Rapacki: „Próba miłości”, operetka w jednym akcie. Wykonawcy: Józefina Bielska, Winc. Rapacki i Leon Recheński oraz orkiestra P. R. pod dyr. Wacława Elszyka.

18.40—19.00. Rozmaitości.

19.00—19.25. Odczyt p. t. „Dwór Zygmunt Starego”, wygł. prof. Henryk Mościcki. (dział „Historja polska”).

19.30—19.55. Odczyt p. t. „Walka o Bałtyk”, wygł. prof. Aleksander Pauly.

19.55—20.20. Odczyt p. t. „O najstarszych kościołach warszawskich”, wygł. prof. Wincenty Trojanowski.

20.20—20.30. Przerwa.

20.30. Nicodemil: „Świt, dzień i noc”, akt. I wykonała: Marja Malicka i Aleksander Węglarko.

21.00. Koncert. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, Ewa Bandrowska-Turska, (śpiew) i Leopold Szpinałski (fortepian) 1. a) H. Brzeziński: Polonez z dawnych czasów Nr. 1; b) Fantazja z pieśni Stan. Niewiadomskiego, wykona orkiestra. Część II. 2. a) Moniuszko: 1) Stary walczyk, 2) Piosenka Agatki b) Zeleński: Dora moja, c) Jachimiecki: Ukojenie, odśpiewa p. Ewa Bandrowska-Turska; 3. Chopin: 3. etudy: 1) As-dur, 2) f-mol, 3) F-dur, wykona p. L. Szpinałski; 4. a)

Juljusz Herman: 1) Srebrna nić, 2) Bał, b) Lipski: Piosenka dziewczyny kozackiej, c) Adam Sołtys: Przyjście, odśpiewa p. E. Bandrowska-Turska; 5. Chopin: a) Nocturn cis-moll; b) Mazurek f-moll; c) Ballada As-dur, — wykona p. L. Szpinałski. 22.00. Sygnał czasu. Komunikaty. 22.30. Transmisja muzyki tanecznej z cukierni „Gastronomia”.

WIADOMOŚCI LITERACKIE

Nr. 12 „Wiadomości literackich”, zawiera wywiad z Augustem Zamorskim, zrobiony przez J. N. Rytarda, korespondencje z Paryża o wystawach Chagalla i Nelli Muter, omówienie przez J. Parandowskiego nowej książki wspomnień o France’cie, wspomnienie D. Piłosofowa o Arcybaszewie, artykuł P. Ettingera o Edwardzie Piekarskim, badaczu języka jakuckiego, kronikę francuską, artykułk Polski zagranicą, anegdota, artykuły związane z jubileuszem Rodziwiczów-ny, pobytem Tomasa Manna i rosyjskiej pisarki Sejtuliny w Warszawie, zdjęcia dotyczące wizyt warszawskich redaktora „Nouvelles Litterales”, Maurice Martin du Gard, i Karola ks. de Rohan, recenzję Słonimskiego z „Mściciela”, Przybyszewskiego w teatrze narodowym, recenzję Sterna z nowości filmowych. działu historia

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj dwa przedstawienia: o godz. 3 m. 30 po cenach znizonych, cieszący się olbrzymim powodzeniem — „Proboszcz wśród bogaczy”

Wieczorem po raz 15-ty kapitalny — „Mecenas Bolbec i jego małż.” — Ceny znizone.

W poniedziałek, przedstawienie po cenach najniższych, — „Jedyny ratunek” — Molnara.

W sobotę, premiera nowej komedii w 3 aktach świetnego pisarza scenicznego francuskiego Pawła Gavault’a p. t. — „Złamana drabina”. Reżyseruje Wł. Ryszkowski. Role ważniejsze grają pp.: Relewicz-Ziemińska, Gzylewska, Dziewońska, Grolicki, Krasnowiecki, Szubert, Ziemiński i Białoszczyński. Jednocześnie reżyser K. Tatariewicz przygotował wznowienie przemijającej krotkowieł amerykańskiej — „Najdroższa moja Peg” — z udziałem p. Stefanji Jarkowskiej, która po dłuższym pobycie na scenie teatru Małego w Warszawie wróciła od poniedziałku na stałe do Łodzi i natychmiast rozpocznie próby z poproszonej roli Conchity w słynnej sztuce p. Louys’a — „Kobieta i pajac”. — Premiera tej efektownej, sensacyjnej sztuki dana będzie w okresie świątecznym.

Proponowane w czasie najbliższym wystawienie dramatu Stanisława Przybyszewskiego — „Mściciel” — z powo-

du dokonywanych przez znakomitego pisarza przeróbek w tekście utworu, będzie musiało ulec pewnej zmianie.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj, w niedzielę, popołudniu i wieczorem „Mandaryn Wu”, wstrząsający dramat egzotyczny na tle stosunków chińsko-angielskich w 3 aktach.

Nowa wystawa kostjumowa i dekoracyjna. Reżyserja Marjana Bieleckiego. W rolach głównych pp.: Wernisówna, Opędówna, Bielecki, Urbański, Grewicz i Jarocki.

Jutro przedstawienie dla zrzeszeń robotniczych po cenach najniższych. W wtorek i dni następujących „Mandaryn Wu”.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA
W dniu dzisiejszym, dyrekcja teatru popularnego wystawia w sali Geyera „Pamiętniki szatana”, oryginalną sztukę w 3 aktach w reżyserji Stanisława Debi-cza.

DZISIEJSZY PORANEK MUZYCZNY.

Dzisiaj, w niedzielę, o godz. 12-iej w popołudniu odbędzie się w filharmonii zapowiadany 9-ty poranek muzyczny orkiestry filharmonicznej z udziałem utalentowanej skrzypaczki Lili Hakowskiej. Orkiestra filharmoniczna pod dyktando Bronisława Szulca, wykona dwie piękne suity Bizeta l’Arlesienne, Saint-Saensa Dane Macabre, Czajkowskiego. W cerkwi oraz uwerturę „Oberon” Webera. Solistka zaś wykona koncerti skrzypcowy Beethovena z towarzyszeniem orkiestry.

KURJER FILMOWY

Charlie Chaplin w życiowych kłopotach

Ulubieniec milionów stał się igraszką złego losu

Natarcie ciemnych sił na genialnego Chaplina, wywołało żywy protest w całym świecie. Oto co pisze „Cinea”.

Pierwsze filmy amerykańskie trafiły do nas pamięlami wszyscy, dopiero po wojnie, kiedy zmęczona Europa zaczęła nabierać tchu i odradzać się powoli. Podziły odrazu wszystkie serca i ekrany. Sentymtalizm i mądre arlekinady Chaplina potężna wznosząca, głęboka gra Hayakawy, uszlachetniająca radosne sportowe popisy Douglasa i Wiliama HaHrt'a — odwróciły szeroką publiczność od realistycznego teatru i mdłych frywolności paryskich.

Ówczesne kino amerykańskie zrywało odważnie z rutyną i wymiatało z zapalem zapomniane i do starych rupieciarni odesłane „kobiety” metafizyczne i demoniczne. Biały koń Wiliama Harta galopował po wszystkich ekranach i deptał hardo po estetycznym i moralnym nawoziu starego świata. Chytry uśmiech Chadlot'a rozjaśnił i rozweselił wiele istnień ludzkich. „Przeciwny widzi” dowiedział się przed ekranem że ma duszę. Zrodził się romantyzm kinematograficzny. Między niedo-biżakami i zwycięzcami zawiązała się ostatnia śmiertelna walka.

Pierwsi zbuntowali się purytanie amerykańscy. Rozumiejąc istotę businessu, nie zaatakowali otwarcie nowego bóstwa tłumów. Poczęli tworzyć namiasiki imitacje prawdziwego kina. Stworzyli film „handlowy”, wyrabiany hurtowo serjami.

Juże umarł. Hayakawa nie gra więcej dla kina. Wiliam Hart, Douglas, Griffith zarabiają pieniądze dla przedsiębiorców i oczczarowują gorzko swoich wielbicieli. Jedyny Charlót się ostał. Charlót jedyny nie dał się nikomu pokierować i idzie dalej przed siebie, walcząc z wszechpotężną głupotą. Ale przychodzi kolej i na niego. Prawo i złość ludzka wystąpiły przeciw opornemu. Ameryka panów Babbitów przeklina i grozi. Pastorzy, wysłani w „Piełgrzymie”, brzuchaci policjanci, głupi szeryfowie, sędziowie niegodni, stare panny dewotki, światowcy bez serca, handlowcy wszelkiego pokroju biorą się do dzieła. Prześladowany, zrujnowany, obryzgan błotem zapewne i Chaplin wycofa się z walki.

Charlot upierał się długo przy wierze w „dobre strony” natury ludzkiej, uznane za zbyt cenne przez bank Morgana. Zależało mu na wszystkich oberwańcach, na wszystkich nieszczęśnikach, na wszystkich zwyciężonych. Przemawiał do nich w sposób niedopuszczalny. Mówił do nich „bracia” i opowiadał im o gwiazdach niezależnych od Fordów, Morganów i innych królów dolara. Mówił im o pięknych kobietach, które trzeba kochać, dla których trzeba bać się cierpieć. Odrywał ich od trosk codziennych i dawał im szczęście. Wszyscy więźniowie drapaczy nieba, biur handlowych, ponurych fabryk, widzieli w nim swego proroka, poetę, obrońcę. Kiedy Charlót policzekował, albo spychał do błota gentelmana pełnego cnót i

hipokryzji śmiech rozbrzmiewał po całym świecie i czynił życie znosiłem dla nieszczęśliwych ofiar fałszywej moralności.

Za to wszystko spadła teraz brutalna kara na Charlota. Poprzez „serce Chalot'a” kieruje się straż zabójcy w kino i poezje.

Ale przyszłość — mimo wszystko — należy do clowna, Charlie Chaplina i nie do tych, którzy go usiłują poniżyć. (Nowojorski „World”).

Głosy gwiazd kinowych

Collen Moore mówi o tem, jakie panny mogą najłatwiej znaleźć mężów w Ameryce?

Śłynna gwiazda kinematograficzna Collen Moore napisała cały szereg poważnych artykułów na temat małżeństwa i podzieliła tam dziewczęta, mogące znaleźć najprędzej mężów na 6 kategorii.

1) Usługująca w restauracji. — Do serca mężczyzny trafia się przez żołądek. Podająca w restauracji stara się dogodzić gościowi, nie tylko ze względu na napiwek, ale przez wrodzoną jej kobiecość. Toteż wzorowe kelnerki wychodzą zwykle zamąż po paru miesiącach i są najlepszymi żonami i matkami.

2) Telefonistka. — Zarząd telefonów państwowych w Ameryce traci co roku 50 procent swoich telefonistek, gdyż uprzejmością i słodyczą podczas łączenia zdobywają sobie mężczyzny którzy je poślubią.

3) Pielegniarka w szpitalu. — Śleńście kiedy o tem, jak się czuje mężczyzna, powierzając swą łapę drobnym paluszkom manikurzystki? Aby pokryć zmieszanie,

zaczyna zwykle rozmowę... a rezultat ten że niewiele manikurzystek zostaje w staropanieństwie. „Przyjaciółka ciężkich chwil jest prawdziwą przyjaciółką... zwłaszcza dla kawalera”.

4) Manikurzystka. — „Czy myślisz, że jest wykształcona i ma wyraźny charakter pisma. Jeżeli jest sekretarką żonatego, to sprawa trudniejsza, ale naogół znając mężczyzn i ich interesy, staje się idealną żoną”.

5) Sekretarka. — „Pod warunkiem że jest wykształcona i ma wyraźny charakter pisma. Jeżeli jest sekretarką żonatego, to sprawa trudniejsza, ale naogół znając mężczyzn i ich interesy, staje się idealną żoną”.

6) Nauczycielka. — „Wielu mężczyzn obawia się jeszcze do dziś dnia „sawantek”. Boją się ich zmysłu krytycznego. Ale z drugiej strony lubią kobiety obdarzone kulturą. To też nauczycielce należy się miejsce choćby ostatnie w tych kategoriach”.

Oto w jaki sposób można znaleźć męża w Nowym Jorku i w Hollywood. Zdać się, że w Europie mężczyźni mają jednak trochę inne wymaganie, niż te, które określiła piękna Collen Moore!

Kalendarzyk kinowy

Co dziś wyświetlają kina łódzkie

LUNA
REDUTA
GRAND KINO
ODEON
APOLLO
CZARY
CORSO
NOWOSCI
SPÓŁDZIELNIA
OSWIATOWY
REKORD
SYRENA
ERA
VENUS
VIKTORJA

„Spowiedź królowej”
„Człowiek z autem”
„Czy miłość jest grzechem”
„Parisette”
„Apasz w białych rękawiczkach”
„Porwanie dziewcząt z wyspy San Silos”
„Niebieski Ptak”
„Kobieta bez skazy”
„Kurjer Carski”
„Banda krawego Jima” i Złodzieje z Paryża
„Variete”
„Groźny Jastrząb”
„Pojedynek Fred Thomsona”

REDUTA „Człowiek z autem” (L'homme a l'Hispano)

Film, który stworzył Julien Duvivier, jest niewątpliwie szczytowym punktem europejskiej sztuki filmowej. Reżyser ten pracował z niespotykaną wprost pewnością techniczną, powołał do zrealizowania tego dzieła wszystkie siły nowoczesnej kinematografii, a będąc głębokim znawcą psychologii filmowej stworzył obraz genialnie wykonany, którego pełna napięcia akcja dramatyczna emocjonuje publiczność całego świata.

Ten, pod każdym względem świetny obraz, gdy chodzi o treść zasługuje głównie na uwagę ze względu na osobę bohatera dra-

natu. Dotychczas bowiem kino przeorało wprawdzie tysiączne odmiany i warjanty perypetji miłosnych mężczyzn różnych stanów i różnego wieku jednak dopiero po raz pierwszy zajęło się tragedją sercową człowieka z... autem.

Jedną z najpiękniejszych scen jest fragment auta, pędzącego równoległe z pociągami, w którym mogliśmy podziwiać dynamiczną akcję dramatyczną emocjonującą publiczność całego świata.

Wrażenie całości zyskuje jeszcze bardziej dzięki pokazaniu nam cudownego krajobrazu Biarritz i wytwornych wnętrz, w jakie obfituje ten film.

Bohaterem filmu „L'homme a l'Hispano” jest luksusowe, prze-rażające - białe najdroższe arto na świecie — „Hispano - Suiza”, którego właściciela wyróżniła z pośród tysiąca miliardów angielskich i amerykańskich piękna Lady Oswald. Jego temperament i młodość sprawiły, że Lady Oswald zapomniała o mężu pozwalając się urwieść młodemu chłopcu, który tę miłość miał przypłacić śmiercią.

Na wysoką wartość tego filmu złożyła się w dużej mierze także znakomita gra utalentowanej artystki „Komedji Francuskiej”, Huguette Duflos, pamiętnej z obrazu „Koenigsmark” oraz George'a a Calli, który we Francji i na zachodzie Europy stał się bożyszczem kobiet, a i u nas niewątpliwie wzbudził zachwyt tłumów.

„Człowiek z autem” — największy sukces i rekord powodzenia największego kina paryskiego „Salle Marivaux”, gdzie wyświetlany jest od 2 miesięcy, stając się niewątpliwie „clou” sezonu wiosennego w kino - teatrze „Reduta”.



Dziś i dni następnych!
przepiękny podwójny program!

2 gwoździe sezonu!

„Spowiedź Królowej”

Wspaniały dramat erotyczny podług dramatu ALFONSA DAUDETA „Le roi en exil”

W rolach głównych:

W rolach głównych:

Genjalna i cudowna ALICE TERRY i 100-procentowy LEWIS STONE
dawno niewidziana — — — — — mężczyzna — — — — —

Król humoru Buster Keaton

w arcywesołej komedji z krainy wszelkich możliwości p. t.

„10.000 narzeczonych”

(7 uśmiechów szczęścia)

Powiększona orkiestra pod dyr. p. M. CHWATA.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „CZARY”

Ważny na dzień 21 marca 1927

W programie obraz:

„Porwanie dziewcząt”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 75 gr.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „LUNA”

Ważny na dzień 21 marca 1927

W programie obraz:

„Spowiedź Królowej”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do godz. 6 po zł. 1.25 po zł. 2.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „REDUTA”

Ważny na dzień 21 marca 1927

W programie obraz:

„Człowiek z autem”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse do g. 6 zł. 1.50 pog. 6 zł 200

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”

do kinoteatru „VIKTORJA”

Ważny na dzień 21 marca 1927

W programie obraz:

Pojedynek Fred Thomsona

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów ważnych na wszystkie miejsca i seanse po 60 gr.

Fiasco koncesji w Rosji sowieckiej Niemcy są rozczarowani i rozgoryczeni

Niemców zaczyna ogarniać rozczarowanie. Zaangażowali się w gospodarstwo rosyjskie z kwotą około 800 milj. mk., zużywając na to przeważnie pieniądze pożyczonych w Ameryce, prześcignęli co do sumy tych kapitałów państwa, znacznie od siebie finansowo silniejsze, — i korzyści z tego nie mają żadnych. W bezrobociu niemieckim nie nastąpiło żadne polepszenie, towar idzie do Rosji właściwie prawie tylko na kredyt, a koncesje objęte przez Niemców w Rosji, dają rezultaty fatalne.

Przy nawiązywaniu tych bliźnich stosunków między Niemcami a Sowiecami, decydujące były w pierwszym rzędzie te same względy polityczne, które skłoniły te państwa do zawarcia podstawowego porozumienia w Rapallo. Argument polityczny jest też wysuwany na czoło, czy to przed rokiem, kiedy udzielano Rosji 300 milionowego kredytu towarowego z gwarancją państwa i krajów niemieckich, czy też dziś, kiedy chodzi o ratowanie deficytowych i beznadziejnych koncesji niemieckich w Rosji. W grze politycznej okazały się Sowiety chytrzejsze od Niemiec — potrafiły wypompuwać swego partnera, prawie do granic jego wytrzymałości.

Obecnie przychodzi do pewnego przesilenia w tych stosunkach.

Zbiegło się parę spraw, które prawdopodobnie będą uregulowane łącznie i utworzą nową podstawę do ułożenia się stosunków. W końcu marca upływa bowiem roczny termin 300-milionowego kredytu, rozpoczynają się układy co do pewnych zmian w traktacie handlowym, który może już być wypowiedzianym 30 września r. b., a wreszcie musi być załatwiona sprawa niefortunnej koncesji drzewnej Mologa. W układach o te trzy główne i wiele innych spraw będzie musiał rząd niemiecki wyjawić swoje stanowisko: czy zamierza nadal dopłacać dla utrzymania dobrych stosunków politycznych z Sowiecami, czy też powie, że dość już jest doświadczeń i eksperymentów, bo wreszcie trzeba raz rozpocząć normalną pracę handlową.

Pocieszyć się mogą Niemcy tem, że nikt dotychczas nie wyszedł dobrze na stosunkach z Sowiecami. Żadna większa koncesja uzyskana przez inne państwa nie przyniosła korzyści, owszem fatalnie wpadł zarówno Harriman z koncesją manganową, jak Lena — Goldfields, Sinclair Oil Co., a nawet Nansen. „Mologa” niemiecka poszła tą samą drogą. Wpakowała ona 20 milj. mk. w eksploatację leśną na południe od Petersburga, a odniosła z tego tylko straty. Do Niemiec nie przyszedł ani jeden metr kubiczny drzewa z lasów „Mologi”, a na niemieckim rynku

pracy nie nastąpiło dzięki niej najmniejsza nawet polepszenie. Główny jej akcjonariusz, Rhein — Elbe — Union, odmawia dalszego finansowania, wobec czego „Mologa” zabiega o subwencję 25-cio milionową. Mało brakowało a byłaby ta subwencja przyznana po cichu, ale nie dopuściła do tego prasa, która podniosła krzyk. Skutek był taki, że mimo to i mimo sprzeciwu ministra skarbu Rzeszy, subwencję przyznano ze względów politycznych, ale ją przynajmniej uzależniono od szeregu warunków. Niemieccy główni akcjonariusze musieli zrzec się swoich wierzytelności, sowiecki Gosbank udzielił zwłoki w płatności odsetek od kredytów wynoszących 5—6 milj. rubli a wreszcie musiałyby całe przedsięwzięcie być zreorganizowane.

Zrozumiałem jest, píše „Voss. Ztg.”, że rząd niemiecki życzyłby sobie spokojnego rozwinięcia się stosunku kredytowego między „Mologą” a Gosbankiem, tembardziej, że także i ambasada niemiecka w Moskwie zabierała głos w sprawie udzielenia kredytu. Być może, że rząd niemiecki będzie musiał udzielić gwanacji „Gosbankowi” — ale co to wszystko ma do czynienia z projektowaną subwencją 25 - cto milionową? Subwencja ta ma przecież służyć nie do likwidacji, ale do utrzymania i rozwinięcia „Mologi”, która jest przedsięwzięciem deficytowym.

Rynek pieniężny

Warszawska giełda urzędowa

Dolary 8.92
Belgia 124.77 i pół
Holandia 359.05
Londyń 43.55 i pół
Nowy York 8.95
Paryż 35.13
Praga 26.57
Szwajcaria 172.55
Wiedeń 126.16
Włochy 41.36

Czerwik 0.76, 0.78, 0.77
Michałów 0.54, 0.53, 0.54
Firley 60.—, 62.—
Węgiel 93.50, 94.50
Nobel 4.35, 4.20, 4.50
Lilpop 22.25, 22.75
Norblin 134.—
Ostrowieckie 16.—, 16.50
Pocisk 3.—
Rudzki 1.64, 1.57, 1.60
Urus 2.25
Zawiercie 28.—, 31.—, 30.—
Borkowski 2.55, 2.65
Haberbush 115.—

Giełda akcjo.

Bank dyskontowy 16.—, 16.25
Bank Polski 125.25, 124.50, 126.50
Bank Zachodni 3.60, 3.70
Bank Zarebkowy 14.50, 15.50
Bank Handlowy 6.10, 6.20
Bank Przem. Lwów 0.22
Bank Zł. Ziemi Polsk. 2.50, 2.60
Puls 7.—
P. T. E. 0.26
Siła i światło 96.—
Częstocice 2.75, 2.85, 2.80
Cukier 4.65, 4.55, 4.65
Wysoka 6.50
Nafta 0.50, 0.52
Cegielki 32.50, 34.—
Modrzewów 7.—, 6.95, 7.15
Orthwein 0.48, 0.47, 0.48
Parowoz 0.83
Rohm 0.77
Starachowice 2.95, 2.90, 2.93
Zieleniewski 18.25
Żyrardów 15.25, 15.50
Jabłkowski 0.29
Kijewski 0.35
Elektryczność 82.—
Brown Boveri 2.30

Notowania złotego

W dniu 19 marca 1927 r.
Za 100 złotych:
Zurych 58.20—57.70—58.00
Berlin 46.71—47.19
wypł. na Warszawę 46.88—47.12
na Poznań 46.95—47.17
Wiedeń czeki 78.00—79.50
Praga 577.87.12

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 18 marca — (Pat.)
Zamknięcie giełdy.
Nowy-jork 485.916
Holandia 12 15.14
Francja 124.00
Belgia 34.95
Włochy 105.80
Niemcy 20.46.14
Szwajcaria 25.24.14
Wiedeń 54.52
Warszawa 45.50

Doniosła narada w Berlinie

o zwrot 280 milionów marek za zasekwestrowane przez Niemców towary i maszyny

W ubiegłym tygodniu w Berlinie odbyła się specjalna narada, w której wzięli udział przedstawiciele polskiego związku włókienniczego oraz specjalnie przybyli z Paryża reprezentanci tegoż związku przy trybunale mieszanym, adwokaci Wittemberg i Lemonaux.

Na konferencji poruszono sprawy dotyczące odszkodowań, należnych Łódzkiemu przemysłowi włókienniczemu od Niemiec za wywiezione w czasie okupacji maszyny, towary gotowe i surowce. Okazało się bowiem że trybunał mieszany w Paryżu uznał, iż jest niewłaściwy do rozstrzygnięcia pewnych z tem związanych zagadnień.

W rezultacie postanowiono sprawę tę przenieść na grunt między-

narodowego trybunału haskiego, który będzie musiał orzec, jaki sąd powinien decydować w tej sprawie.

W konferencji w charakterze gości brali udział specjalnie delegowani do Berlina przedstawiciele magistratu warszawskiego Rodkiewicz i Perkowski, którzy zainteresowani byli przebiegiem obrad, gdy magistrat m. stoł. Warszawy w swoim czasie wniósł do trybunału mieszanego sprawę o zwrot wywiezionych przez Niemców sum, zainkasowanych z dochodów tramwajów miejskich.

Ogólna pretensja obywateli polskich wniesiona do trybunału ożjemowego sięga kwoty 280 milionów złotych w tem Łodzi 100 milionów złotych. (d)

Z towarzystw ubezpieczeń

Dowiadujemy się, że członek rady i administr. tow. „Sticmat” w Tryeście, p. von Fischel i p. Stanisław ks. Lubomirski prezes związku polskiego przemysłu, handlu i górnictwa (Lewiatanu) w Warszawie na ostatnim posiedzeniu rady zarządzającej tow. akc. ubezpieczeń „Polonia” w Warszawie z dn. 28 lutego r. b. zostali kooptowani do tejże rady, przyczem Stanisław ks. Lubomirski obejmuje prezesurę towarzystwa „Polonia”.

Tow. „Sticmat” jest doskonale

znane tutejszemu wielkiemu przemysłowi bawełnianemu jako potrzebne towarzystwo handlowo-kredytowe, które zasila rynek łódzki nie tylko w surowiec, lecz również rozporządza ogromnymi kapitałami amerykańskimi i udziela kredytów.

Wejście do rady zarządzającej tow. „Polonia” p. von Fischela, iak również Stanisława ks. Lubomirskiego ma ogromne znaczenie w naszych stosunkach ubezpieczeniowych.

Stan bezrobocia w Łodzi w tygodniu ubiegłym bez zmian

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (Łódź powiaty: łódzki, łaski, łęczyński, brzeziński i sieradzki) w dniu 19 marca 1927 r. było zarejestrowanych 38619 bezr., w tem w samej Łodzi 29315, w Pabianicach 2,532, w Zdunskiej Woli 421, w Zgierzu 3,201, Tomaszowie Maz. 2,611, Konstantynowie 250, Aleksandrowie 21, Rudzie Pabianickiej 268.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 28,955 w tem 6,685 bezrobotnych brało zasiłki ustawowe z funduszu bezrobocia i 22,270 bezrobotnych zasiłki doraźne ze skarbu państwa. W samej Łodzi pobierało 22,023 bezrobotnych zasiłki, z czego 5,160 z funduszu bezrobocia i 16,863 ze skarbu państwa.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 2,609, w tem ustawowych 119 i doraźnych 2,490.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 159 bezrobotnych, otrzymało pracę 159, wysłano do pracy 116

Urząd rozporządza 63 wolnymi miejscami dla robotników, różnych zawodów.

8 bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymał zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowymi.

Stan bezrobocia w Łodzi w tygodniu ubiegłym bez zmian

Urząd rozporządza 63 wolnymi miejscami dla robotników, różnych zawodów.

8 bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymał zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowymi.

TRELOWATA

W rolach głównych:
Jadwiga SMOSARSKA
Józef WĘGRZYN

Następny — program kina „ODEON”

Znów podwyżka cen manufaktury

Onegdaj zanotowano na rynku manufakturowym dalszą wyżkę towarów, które podrożały o 3 do 8 proc.

Zanotowano ceny hurtowe: Geyera Columbia „44” — 1.60, na kredyt — 1.70 kowalikot 1.70, na kredyt — 1.80 zefiry z jedwabiem 2.15 na kredyt 2.25 satyna 80 Szeiblera 2.45 za got. dają 5 pr. rabatu materiały Kindermanna na suknie 1.78, za got. 5 proc. rabatu, wełniane materiały damskie

4.20, na kredyt 4.5, t. zw. miejskie 4.00 i 4.35 rypsy „9-50” — 6.60 za gotówkę 6 proc. rabatu, półwełniany szewiot „2” — 2.50 za gotówkę 2.30, „100” — 2.60 i 2.45. Półboston „26” — 3.80, lepszy — 4.00. Warunki kredytowe za towary bawełniane 25 proc. kasy i weksle do 30 dni 4 proc. a za dłuższe — 8 proc. Sukno i kort dają na trzy miesiące, a niektóre gatunki na dłużej, doliczając 7 — 8 proc. (b)

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Dojazd tramwajami 6 i 11.
Od wtorku, dn. 15 do poniedziałku, dn. 21 marca 1927 r. wieczorem

DLA DOROŚLYCH:
DLA MŁODZIEŻY

„Kurjer Carski”

Dramat w 10-ciu częściach (1 seria) według powieści Jules Verne’a p. t. „Michel Strogoff”

W rolach głównych: **Iwan Mazuchin i Natalia Kowanko**

Naukowe seanse bezpłatne dla młodzieży szkół powszechnych odbywają się codziennie o godz. 13.30 i 18.

Ilustracja muzyczna pod kierunk. CŁAPINSKIEGO.



RUDOLPH VALENTINO

„Syn Szeika”


największy szlagier sezonu
najbliższy film „Grand-Kina”

„Syn Szeika” — ostatni pośmiertny film VALENTINA — nie ma nic wspólnego z filmem „SZEIK”, granym przed paru laty.

SALA FILHARMONJI
Dziś, w Niedziele, o godz. 8.30 wiecz
śpiewa
WIKTOR
CZENKIN
 po cenach popularnych.
ZOFJA
Dobrowolska-Pawłowska
 Przy fortepianie: Prof. Ludwik Urstein
Jutro, w poniedziałek, o godz. 8.30 wiecz
 gra
ARTUR
RUBINSTEIN
 Genjalny pianista
 Bilety na pow. koncerty sprzedaje kasa Filharm.

SALA FILHARMONJI
SOBOTA, dnia 26 go marca 1927 roku,
 o godz. 8.50 wieczorem
Karin Michaelis
 Słynna powieściopisarka duńska
 Autorka dzieła „Niebezpieczny wiek“
 wygłosi odczyt na temat:
„Miłość - Małżeństwo - Rozwód“
„Liebe - Ehe - Scheidung“
 Bilety nabywać można w kasie Filharmonji.

TEATR SCALA
 W środę, dn. 23 marca o godz. 8.50 wiecz.
 III-cie przedstawienie operowe
„TRAVIATA“
 Opera w 4-ach aktach G. Verdi'ego
 Udział biorą: Artyści Opery Warszawskiej
 Chóry i pełna Orkiestra Symfoniczna.
 Kapelmistrz: Teodor Ryder.
 Bilety do nabycia w cukierni W-go Komara,
 Piotrkowska 63.



Ból głowy i wyczerpanie
 oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby,
 nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm,
 cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą prze-
 mianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organiz-
 mie ludzkim.
Zioła z gór Harcu d-ra Lauera
 sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają tra-
 wienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim u-
 zdrowiają żołądek i powodują regularne działanie
 wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.
Zioła z gór Harcu d-ra Lauera
 usuwają z organizmu zbyteczne nieżytki oraz
 przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem
 których jest reumatyzm i artretyzm.
Zioła z gór Harcu d-ra Lauera
 usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żół-
 ciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.
 Cena 1/2 pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50
 Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Poszukuje się samodzielnego
młodego majstra
 do prowadzenia tkalni o kilkunastu lożach. Oferty
 do W. Tyrkeltaub, 5 Zawadzka 5, w podwórzu. 1660-3

Zawiadomienie.
 Dnia 15 marca r.b. nastąpiło otwarcie **Wielkiego Magazynu**
Mebli pod firmą
„Zjednoczonych Stolarzy i Tapicerów“, Spółdz. z
 ogr. odp.
 w gmachu P.K.O. przy ul. Narutowicza Nr. 45 w Łodzi.
 Magazyn posiada na składzie kompletne urządzenia mieszkań od
 najkromniejszych do luksusowych, oraz pojedyncze przedmioty wy-
 konania najpoważniejszych firm jako to: Roberta Szulca dawn. Triebe,
 F. J. Szwankowskiego, St. Leśniewskiego, I. Rajta i wielu innych.
 165-4 5
Zarząd Spółdzielni.

MOTOCYKL
 okazjnie do sprzedania z wózkiem
 marki „Indian“, prawie nowy, na
 balonach, z elektrycznym oświe-
 tleniem i wszelkimi najnowszymi
 udoskonaleniami. Łódź, Kilińskiego
 Nr. 146, W. Grabowski, zakład
 fotograficznv. 1695-1

OGŁOSZENIE.
 Okręgowy Urząd Ziemski w Piotrkowie podaje do publicznej wiadomości, że Okręgowa Komisja Ziemska w Piotrkowie na posiedzeniu w dniu 30 września 1926 roku postanowiła:
 1) wniosek włościان wsi Kołoszyn z dnia 3 września 1924 roku w przedmiocie scalenia ich gruntów zatwierdzić;
 2) określić obszar scalenia w granicach: a) gruntów ukazowych i zaszerwitowanych tejże wsi, za wyjątkiem gruntów osady tabelowej Nr. 21, o powierzchni około 162 ha, b) gruntów hipotecznych, nabytych z parcelacji majątku ziemskiego Dalków, należących do uczestników scalenia Stelmaszczyka Ludwika, Pórolnika Józefa i Stasiaka Rocha, o powierzchni około 9 ha.
 Orzeczenie to uprawomocniło się dnia 9 marca 1927 roku.
 Okręgowy Urząd Ziemski
 1699-1 w Piotrkowie.

Szkoła Położnych
 Z dnem 20 kwietnia r. b. w Szkole Położnych przy
Lecznicy „UNITAS“ w Łodzi
 Pusta № 19,
 rozpoczyna nowy kurs.
 Zapisy kandydatek przyjmuje i informację udziela Kancelarja lecznicy w godzinach od 9 rano do 1-jej po południu. 1705-2

Warszawski magazyn
Obuwia
J. NAGLERA
 PIOTRKOWSKA 109
 poleca wielki wybór
 najnowszych modeli
 z najlepszych skór
 zagranicznych. La-
 kierki damskie i mę-
 skie od zł. 45. 757-1

Dr. Ignacy Margolis
 choroby oczu
 przeprowadził się na
AL. KOŚCIUSZKI 19.
 godz. przyjęć od 12-2 i od 7-8.

1000 dolarów
 poszukuję na № 1 hipoteki. Ofer-
 ty do admin. „Głosu“ sub „E. B. 100“
 1661-2



Łagodnie namaszczać, niezawierając y tłuszczu i rozpuszczających się całkowicie w wodzie, **KREM SIMON'a** przenika skórę, nie zostawiając żadnych śladów i utrzymując tak niezbędne dla higieny odporność i elastyczność naskórka.
 Codzienne stosowanie **KREM SIMON'a** na skórę wilgotną, po umyciu, nadaje cerze białość, wydelikacając znakomicie. Po zastosowaniu wysuszyć i przypudrować.
 W sprzedaży wszędzie. 6593
CREME, POUORE & SAVON SIMON, PARIS.

MEBLE SYPIALNIE, JADALNIE, GABINETY — KLUBOWE,
 panięskie, kuchenne oraz pojedyncze poleca po cenach przystępnych na warunkach dogodnych. —
W. TYRKELTAUB, 5 Zawadzka 5, w podwórzu.



Na GARDŁO,
 TCHAWICĘ,
 PŁUCA
PASTILLES
VALDA,
 sprzedawane wyłącznie
 w pudełkach
 z nazwą
VALDA
 W sprzedaży w aptekach
 i składach aptecznych.

Samochód „Peugeot“
 z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość: Telefon 49-11; adres: Piotrkowska 91. u kierownika Kursów Samochodowych. 1654-5

Kino Spół. Prac. Państw.
 Sienkiewicza 40.
 Od wtorku, 15 marca, do poniedziałku, 21 marca 1927 r.
 Sensacyjny film z życia arystokracji rosyjskiej na wygnaniu pod tytułem:
„Kobieta bez skazy“
 Sensacyjny erotyczny dramat na tle stosunków powojennych w 8-miu wielkich aktach.
 W rolach głównych:
Harry Liedtke, Liana Haid i Alfons Fryland.
 ANONS: Na przyszły tydzień;
Wiedeń, miasto moich marzeń
 W roli głównej: **Harry Liedtke.**

Teatr Świetny „VICTORJA“
 ul. Kilińskiego 21.
 Od wtorku 15-go marca do niedzieli włącznie
 Największa sensacja sezonu!
 Dziś i dni następnych!
 Wielki 8-mioaktowy dramat
Pojedynek
FRED THOMSONA
 z
ELMO LINCOLNEM
 Nad program: Nad program:
Komedja w 2 aktach.
 Początek seansu o g. 6-ej, w sobotę o 5 ej, w niedzielę, o 2 ej po poł.
 Ceny miejsc od 40 gr. do zł. 1.20.

KLINIKA
 Położniczo - Ginekologiczna
Dra med. S. DRUEBINA
 6-go Sierpnia 15 17, tel. 53-10.
 I i II klasa. 675

ELEKTRON
 ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA 39
 SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW
 ELEKTROTECHNICZNYCH
 PO CENACH UMIARKOWANYCH

UNDERWOOD
 najnowszy model maszyn do pisanja można nabyć wyłącznie
 w firmie
JÓZEF LEŻON
 Przejazd 4, tel. 223.
 Przedst. firmy S. GERLACH w Warszawie.



P. H. Szyft
 Łódź, Piotrkowska 66.
 TELEFON 14-65
Zakład grawerski
 i stempli kruczkowych
 Stemple metalowe do towarów.
 Szłydy Emaljowane, metalowe.



HABLO!
 Telefon 17-89.
E. Sadokierski
 Łódź, ulica Zielona 27
 Introligatory i tłocznia mechaniczna wakuowa jako specjalność księgi kolekcyjne do wklejania próbek dla przemysłu porzeczniczego i włókienniczego oraz wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące. Zlecenia zatawia się solidnie i szybko po cenach przystępnych.

W dniu 25-go kwietnia 1927 roku, o godz. 5-jej wiecz. odbędzie się Zwyczajne
Walne Zebranie Spółki Akcyjnej „Trykot“
 w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, przy ul. Pomorskiej № 21, z następującym porządkiem dziennym:
 1) Odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu za ubiegły rok operacyjny 1926, bilansu za tenże rok oraz protokołu Komisji Rewizyjnej;
 2) Upoważnienie Zarządu do stinansowania Spółki, względnie do obciążenia nieruchomości Spółki;
 3) Wybory 5 członków Zarządu, 2 zastępców oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej
 4) Wniosek;
 Akcjonariusze, życzący sobie być obecnymi na powyższem Zebraniu obowiązani są złożyć swoje akcje, względnie świadectwa tymczasowe w lokalu Spółki, przy ul. 28-go Pułku Strzelców Kaniowskich 71, nie później jak w dniu 16 kwietnia 1927 r. (par. 19 statutu Spółki). 1615

KROJU
 nowocześnie, szycia, modelowania racjonalnym systemem gruntownie wyucza pierwszorz. szkoła mistrzyni Paryskiej Akademi Włókienniczej autorki obszernego dzieła. Metoda kroju odznaczona najwyższą nagrodą, Grand Prix, złotymi medalami i dyplomami honorowymi na wystawach światowych w Paryżu Rostowie, Rzymie, Marsylii. Kończącym patenty cehowe. Przyjeżdżnym pomieszczenie. Program bezpłatnie. Piotrkowska 86, front. 1532



KAWA PALONA
E.W.I.G.
 MIEZANKA
 WILKO JARNISTA

Potrzebna wykwalifikowana
PIELĘGNIARKA
 Zgłaszać się: Klinika, Ogrodowa 10, w sobotę, dnia 19 b. m., między godz. 1-2 po poł. 1753-1

Poszrywarka
 do strzyżenia towarów 1-0cm. szer. w dobrym stanie. poszukiwana. Julusza 17. 19-5



Co jutro modne, dzisiaj już mamy na składzie.

Kto u mnie kupuje, ten oszczędza pieniądze!

Wystawowe okno mego magazynu wykazuje doskonały przegląd, co modne, gustowne i korzystne. Nigdy jeszcze...

PALTA angielskie, wiedeńskie — krajowe, jesienne i letnie, przebogaty wybór od zł. 65.—

KAPELUSZE „BORSALINO“ „HABIG“ i t. d. OBUWIE „VERA“ i „CEDA“

Najwikwnniejsza bielizna. UBRANIA WIEDEŃSKIE OD zł. 90.— Nesesery i walizki skórzane Sprzedaż na wesle (od zł. 100.—) PIOTRKOWSKA III.

PUDER I MYDŁO DLA BEBIECIE BEBIE SZOFMANA BEBIE UZNANE ZA NAJLEPSZE.

Przychodnia „SANITAS“ LECCYCA LEKARZY SPECJALISTÓW i Gabinet lekarsko dentyst.

Dr. med. P. BRAUN specjalista chorób skórnych...

ALBORIL samodziałający środek do prania

PRAGNIECIE wyleczyć się z REUMATYZMU i PODAGRY

KLINIKA położniczo-chirurgiczna

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

KURSY KOSMETYKI PRAKTYCZNEJ D-ra MARJI LEWINSONOWEJ

Dr. med. S. Bogusławski (Kregarstwo)

Lekarz dentysta M. Karabanow

Lekarz-dentysta J. Habermfeld

Dr. med. M. GLAZER

LEKARZ-DENTYSTA S. Sokalski

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA I WYCHOWANIE ANGIELSKIEGO NAUCZYCIELE-SPECJALIŚCI STENOGRAFIJ STUDENCI KUPNO I SPRZEDAŻ A. MEBLE

NA WYPŁATE KAPUSTA KWASZONA i OGÓRKI OKAZYJNIE SPRZEDAM INTERESY HANDLOWE DO SPRZEDANIA LOKALE I MIESZKANIA POSZUKUJE

POKOJ DONIESIENIA ROZM. CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? JESTEM 25 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE MODNIARSTWA

MOJE PANIE PIELEGNIAKI POSZUKUJE :: GIEŁDA PRACY :: POTRZEBNY

MŁODY HANDLOWIEC POTRZEBNA POTRZEBNY POTRZEBNA POSZUKUJE STUDENTKA